

Szybko rozwijająca się na Śląsku od lat dwudziestych XVI wieku reforma Kościoła prawie nie napotykała na trudności. Po pewnym czasie doprowadziła jednak do rozłamu i ukształtowania wyznania luterńskiego. Podjęta akcja kontrreformacyjna zmusiła zwolenników "głoszenia ewangelii bez żadnych ludzkich dodatków" do zwrotu katolikom świętyń, wymuszała także powrót ewangelików do "prawowitej wiary". Opór luteran wyrażał się m.in. przez branie udziału w nabożeństwach, odbywających się na terenach, gdzie panowała swoboda wyznaniowa. Tak ukształtowało się zjawisko tzw. kościołów ucieczkowych. Do tej grupy zaliczały się m. in. leżące w księstwie legnickim kościoły w Nowej Wsi Grodzkiej, Pielgrzymce i Proboszczowie, odwiedzane przez wielu przybyszów z pobliskiego księstwa świdnicko-jaworskiego.

Powstały w XV w. kościół w Nowej Wsi Grodzkiej był niewielką jednonawową budowlą z prezbiterium i strzelistą wieżą. Już w 1525 r. gmina uległa nowym prądom wyznaniowym. Wydarzenie to nie przyniosło większych zmian w wyposażeniu świątyni poza fundowaną w tym mniej więcej czasie piaskowcową chrzcielnicą. Ponad wiek później fundowano nową ambonę. Dopiero konieczność przyjmowania znacznie zwiększonej liczby wiernych przybywających z okolicznych miejscowości wymusiła rozbudowę kościoła. Stało się to w latach 1704-1708. Niemal całkowicie zburzono stary kościół, z którego przetrwała tylko wieża, część przylegającej do niej ściany i dwa gotyckie portale. Zbudowano obszerną, salową świątynię, wyposażoną w trzy kondygnacje empor. Mogła ona ponoć pomieścić 5000 osób. W 1714 r. ufundowano ołtarz, a w 1726 r. pokryto malowidłami strop i parapety empor. (Warto na marginesie dodać, że podobne przekształcenia przeszły dwa pozostałe wymienione kościoły, przebudowane zapewne przez ten sam warsztat. Interesujący cykl malowideł na emporach kościoła w Pielgrzymce powstał o rok wcześniej niż w Nowej Wsi Grodzkiej.)

Powiększony z rozmachem kościół bardzo szybko przestał spełniać swe ucieczkowe funkcje, ponieważ w 1707 r. złagodzone restrykcje wyznaniowe wydając zezwolenie na budowę kościołów łaski. Wprowadzenie zaś kilkanaście lat później wolności religijnej przez Fryderyka II Wielkiego odebrało świątyni nawet jej lokalne znaczenie.

Zachowany nieopodal Grodzca zabytek został, niestety, w XIX w. poddany dość nieszczęśliwym remontom. W ich wyniku usunięto drewniane, malownicze zewnętrzne klatki schodowe prowadzące na emporę, usunięto najwyższe piętro empor i strop, zostawiając otwartą więźbę dachową. Zniszczeniu wskutek tego uległy malowidła stropu i partii empor, zubażając program ikonograficzny całości.

Według kroniki parafialnej na pierwotny zespół obrazowy składało się: przedstawienie na stropie hymnu *Te Deum laudamus* wyobrazonego za pomocą postaci aniołów trzymających banderole z fragmentami tekstu, obrazy na parapecie najwyższej kondygnacji empor ukazujące 16 proroków, opatrzone wersetami biblijnymi oraz zachowane obecnie ilustracje Dziesięciu Przykazań na środkowej kondygnacji empor i moralizatorskie przedstawienia w części najniższej. Obrazy umieszczono w silnie wydłużonych płycinach o kształcie leżącego prostokąta. Między ilustracjami znajdowały się kartusze (obecnie zamalowane) z cytatami komentującymi i uzupełniającymi treść przekazu obrazowego. Prócz tego wszystkie przedstawienia komentowane są przez inskrypcje znajdujące się na banderolach w górnej części przedstawień, na dolnym piętrze dodatkowe inskrypcje umieszczone były także poniżej płycin (niezachowane). Większość scen jest przedstawiona na panoramicznym tle zawierającym elementy podgórskiego pejzażu.

Ilustracje dolnej kondygnacji empor można podzielić na trzy grupy. Pierwsza z nich (1-6)

ukazuje za pomocą w większości literalnych przedstawień cytatów biblijnych wartości płynące z wiary jako jedynej ręką zbawienia zgodnie z zasadą *Sola fide*. Na pierwszym obrazie ukazano Adama i Ewę w raju przed popełnieniem grzechu, żyjących w idealnej zgodzie z innymi stworzeniami i wielbiących swego Stwórcę. Kolejny (2) ukazuje zobrazowany cytat z Psalmu (124, w. 7); dzięki wierze dusza człowieka jest wolna i będzie on zbawiony. Następna (3) akcentuje rolę modlitwy, czwarta wskazuje, że wiara jest jak tarcza chroniąca przed złem. Opiekę Bożą i ufność w Nim pokładaną przedstawia też kolejny obraz (5). Nagrodą za prawe życie jest otrzymanie korony sprawiedliwości (2 Tymot. 4, 7-8), jak ukazano to na ostatnim w tej części obrazie (6).

Druga grupa obrazów (7-9) pokazuje skutki przeciwstawienia się woli Boga. Popełnienie grzechu spowodowało wypędzenie ludzi z raju (7). Interesującym podkreśleniem grozy tej sceny jest ukazanie nieprzychylniej ludzicom przyrody w postaci roślinności, w której występują głównie osty. Scena kuszenia (8) rozgrywająca się pod drzewem poucza, że złamanie prawa powoduje grzech. Skutkiem jego jest śmierć, co ilustruje scena (9) zakomponowana podobnie do poprzedniej. Dopelnieniem przesłania tych obrazów jest przedstawienie Potopu i Sądu Ostatecznego, wyobrażone na emporze organowej znajdującej się powyżej.

Po alegorycznym wskazaniu wartości oraz pożytków płynących z wiary i przestrzeżeniu o skutkach jej zaniedbania, ostatnia grupa obrazów (10-14) na tej kondygnacji pokazuje drogę przezwyciężenia grzechów przez człowieka, który w nie popadł. Droga nawrócenia prowadzi przez wyznanie grzechów (10; lewa część obrazu), aby oczyszczony mógł wrócić na drogę prawości - symbolizowaną tu przez ołtarz ze spoczywającą na nim komunią pod dwoma postaciami (środkowa część obrazu). Przyjęcie wiary dokonuje się przez chrzest (11). Kolejny obraz (12) poucza, że zapalone na chwałę Bożą kadzidło, podobnie jak modlitwa, oddala Szatana. Uświęcającą rolę wiary wyrażającą się modlitwą podkreśla też kolejne przedstawienie (13). Ostatnie (14) uzupełnia wywód stwierdzeniem, że wszystko to możliwe jest dzięki ofierze, którą złożył Chrystus, za co człowiek winny mu jest wdzięczność. Wymowa malowideł I kondygnacji empor jest bardzo moralizatorska, jej "ton" i sposób przekazu nie stanowi jednak wyjątku w protestanckim malarstwie śląskim.

Wyższa kondygnacja empor zawiera ilustracje X Przykazań. Podobnie jak w poprzednio omówionych, główną rolę w przekazie treści pełni obraz, uzupełniony o tekst umieszczony na banderolach. Poszczególne obrazy zostały umieszczone naprzemiennie na emporach, tak aby siedzący w jednej z nich wierny widział co drugie przykazanie. W obrazie ilustrującym I przykazanie zwrócono uwagę, że podobnie jak nad światem jest jedno Słońce, jeden jest Bóg; w jego światłości dojrzewają owoce Ducha Świętego, jak owoce na drzewach. W tle obrazu widać zamek Grodziec, kościół na stoku góry, Złotoryję i Bolesławiec. Następny obraz pokazuje świętość imienia Boga. III przykazanie zilustrowano ukazując kościół do którego zmierzają wierni w odświętnych strojach. Mimo, że w tle znów pojawia się Grodziec, świątynia przedstawiona na I planie jest niezbyt udanym zobrazowaniem niedawno zbudowanego kościoła łaski w Jeleniej Górze. Malowidło wyobrażające rodziców błogosławiących klęczące dzieci ilustruje IV przykazanie. Kolejne zobrazowane zostało sceną zabójstwa. Szczególnie oryginalnie ukazano treść VI przykazania. Siedzącym na kalenicy dachu parom gołębi, symbolizującym czystą, zgodną miłość małżeńską, przeciwstawiono parę leżących do siebie tyłem osła i woła. Kolejny zakaz, zawarty w VII przykazaniu ukazano podobnie. Miast negatywnej kradzieży widzimy jej pozytywne przeciwstawienie - uczciwą pracę. Strzały łuczników łamiące się na tarczy, podobnie jak "fałszywe świadectwa" nie mogące ugodzić ludzi prawych - w ten sposób wyobrażono treść VIII przykazania. Ostrzeżenie przed pożądaniem pokazane zostało w postaci lisa usiłującego wejść na drzewo na którym siedzą ptaki (bażanty lub pawie). Podobną wymowę ma ostatni obraz ilustrujący X przykazanie.

Ogólnym przesłaniem programu ikonograficznego omawianego kościoła jest droga wiodąca do Zbawienia. Jej głęboko dydaktyczne przesłanie odwołuje się do kwestii katechetycznych stwarzając

z dekoracji malarskiej obrazowo-słowną katechezę. Ciągający się od dolnej partii program ukazujący odkupicielską moc wiary, konsekwencje płynące z jej złamania i sposób oczyszczenia z grzechu, znajduje kontynuację w kondygnacji wyższej gdzie do problematyki łaski dołączone zostało Prawo, które należy wypełniać aby okazać się godnym łaski. Zniszczone obrazy powyżej ukazywały proroków jako tych którzy utwierdzali w wierze i byli przykładami sprawiedliwych, aby kulminację znaleźć na stropowym przedstawieniu radosnego i dziękczynnego hymnu.

Malowidła parapetów empor kościoła w Nowej Wsi Grodziskiej nie stanowią wybitnego osiągnięcia artystycznego. Kościół protestancki zwracając szczególną uwagę na treść przedstawień, nie zawsze dostatecznie dbał o ich poziom. Celem przedstawienia tu programu ikonograficznego tej świątyni było pokazanie na konkretnym przykładzie specyficznego sposobu przekazu i interpretacji treści katechetycznych.

Za twórcę programu dekoracji malarsko-inskrypcyjnej empor kościoła uznać należy sprawującego urząd proboszcza w tutejszym kościele przez 37 lat pastora Adama Johanna Hensela. Był człowiekiem wykształconym, ukończył uniwersytet w Lipsku, napisał wydaną drukiem obszerną historię kościoła protestanckiego na Śląsku, a także m.in. kronikę parafialną i genealogię swojej rodziny. W pobliskiej Złotyryi rektorem tamtejszego gimnazjum był jego brat Gottfried. W 1729 r. wydał on książkę zawierającą ilustracje katechizmowe. Wobec pewnych zbieżności wolno sądzić, że praca ta mogła czerpać z omawianych malowideł lub odwrotnie.

Cykle obrazów umieszczanych na emporach stanowiły typowy element dekoracji wewnątrz kościołów protestanckich. Połączenie słowa i obrazu służyło wzmocnieniu przekazywanych treści. Szczególna rola Słowa, głoszonego przez pastora z centralnie umieszczonej ambony, znajdowała kontynuację, uwypuklenie i komentarz w malowanych obrazach, a także inskrypcjach. Kontemplacja malowideł i napisów prowadziła do samodzielnych rozmyślań, a przez to wzmacniania, ugruntowywania wiary. Sztuka, przyjęta początkowo niechętnie przez protestantów, szybko zaczęła święcić triumfy w swej funkcji dydaktycznej. Luter twierdził, że gdyby wymalować całą Biblię na ścianach, to byłby to chrześcijański czyn. Ogromna ilość obrazów-ilustracji Biblii pojawia się w wielu kościołach protestanckich (np. Świdnica, Jawor, Klępsk) i zdaje się świadczyć, że niektórzy niemal dosłownie zrozumieli słowa Lutera. Tak też działo się w kościele w Nowej Wsi Grodziskiej, gdzie na niewielkiej stosunkowo przestrzeni umieszczono obrazy na parapetach trzech kondygnacji empor i na stropie.

Ołtarz, wykonany kilka lat przed wystrojem malarskim, koresponduje z nim tylko pośrednio. Zawiera typowy program pokazujący ideę Zbawienia od Ostatniej Wieczerzy (w predelii), przez Ofiarę (Ukrzyżowanie - obraz główny) do przedstawienia Trójcy Świętej w niebie (w zwieńczeniu).